

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2020 r., wydanym w sprawie z powództwa A. B. przeciwko Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia II Wydział Cywilny w Ł.:

1. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz A. B. kwotę 26.432 złote z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- w zakresie kwoty 10.100 złotych od dnia 15 grudnia 2017r. do dnia zapłaty;

- w zakresie kwoty 16.332 złote od dnia 8 lutego 2019r. do dnia zapłaty

oraz kwotę 3.600 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;

2. ustalił, że Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 28 kwietnia 2017r. mogące ujawnić się u A. B. w przyszłości;

3. oddalił powództwo w pozostałej części;

4. nakazał pobrać od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi kwotę 2681,30 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

W swej apelacji, pozwany zaskarżył wyrok w części, tj. w zakresie punktów: 1.,2., i 4., wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części; rozliczenie kosztów procesu stosownie do wyniku sprawy zweryfikowanego w toku instancji; rozstrzygnięcie o kosztach procesu w zakresie postępowania przed sądem I oraz II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, stosownie do wyniku postępowania i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy, o rozpoznanie apelacji na rozprawie., oraz podnosząc zarzuty naruszenia:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 822 k.c. w zw. z art. 415 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie skutkujące przypisaniem odpowiedzialności pozwanej za przedmiotowe zdarzenie pomimo tego, że powódka nie wykazała, iż to pozwana ponosi odpowiedzialność za zdarzenie z dnia 13 listopada 2017 roku,

2. naruszenie przepisu prawa procesowego mającego wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę dowodu z nagrania monitoringu z miejsca zdarzenia szkodzącego, co w rezultacie doprowadziło do uznania przez Sąd, że pozwana ponosi winę za przedmiotowe zdarzenie, podczas gdy pracownicy Ubezpieczonego regularnie myli podłogę z uwagi na wnoszenie przez klientów parasoli ze ściekającą wodą, a także ustawiony został znak ostrzegający o śliskiej podłodze oraz mata antypoślizgowa na wejściu, z której powódka nie skorzystała, co świadczy o winie powódki w powstaniu szkody,

3. naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c.. poprzez oparcie się przez Sąd na opinii biegłego ortopedy, pomimo kwestionowania jej przez stronę pozwaną i wnioskowanie o powołanie innego biegłego, z uwagi na nieodniesienie się biegłego w sposób merytoryczny do uwag i pytań strony pozwanej, a także powielania treści poprzednich opinii,

4. naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na treść rozstrzygnięcia, mianowicie art. 236 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 235² § 1 i 2 k.p.c. poprzez nieustosunkowanie się przez Sąd do wniosku pozwanego o powołanie innego biegłego z zakresu ortopedii i nie wydanie przez Sąd postanowienia o dopuszczeniu lub pominięciu zawnioskowanego dowodu, podczas gdy istniała potrzeba powołania innego biegłego ortopedy z uwagi na nieodniesienie się w sposób merytoryczny przez biegłego do uwag i pytań pozwanej i powielanie treści poprzednich opinii, a więc naruszenie to miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy

5. naruszenie przepisów prawa materialnego - pozycji 122a załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie zasad szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U. z 2013 r. poz. 954) poprzez niewłaściwe zastosowanie w przedmiotowej sprawie ww. rozporządzenia, podczas gdy podstawą tego rozporządzenia jest ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322, z późn. zm.) nie mająca zastosowania w niniejszym postępowaniu,

6. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 445 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, skutkujące przyznaniem zadośćuczynienia w wysokości rażąco zawyżonej względem rzeczywistego i aktualnego na chwilę zamknięcia rozprawy stanu zdrowia powódki, w sytuacji gdy szkoda powstała z winy powódki, a także u powódki doszło do nieprawidłowego leczenia w zakresie złamania ręki, co skutkowało kolejnymi cierpieniami i dalszym leczeniem powódki niemającymi związku z przedmiotowym wypadkiem, za które ubezpieczyciel nie może ponosić odpowiedzialności,

7. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 445 § 1 k.c. przez błędną wykładnię pojęcia „suma odpowiednia” skutkującą przyznaniem na rzecz powódki kwoty rażąco zawyżonej w stosunku do doznanej krzywdy, w tym rozmiaru doznanego uszczerbku na zdrowiu, w szczególności biorąc pod uwagę orzecznictwo w sprawach zbliżonych,

8. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 444 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące zasądzeniem kwoty odszkodowania z tytułu kosztów opieki sprawowanej przez osoby trzecie w rażąco wygórowanej kwocie stanowiącej pochodną zastosowanej stawki godzinowej 11,00 zł właściwej dla profesjonalistów, podczas gdy opiekę nad powódką sprawowała sąsiadka, a ponadto nie zostało wykazane, by sąsiadka utraciła jakiegokolwiek dochody z tytułu opieki nad powódką,

9. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 444 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące zasądzeniem kwoty odszkodowania z tytułu leczenia w prywatnych placówkach medycznych, podczas gdy powódka mogła korzystać z leczenia w ramach refundacji kosztów przez NFZ, a ponadto powódka nie udowodniła, żeby nie mogła korzystać z leczenia w publicznych placówkach medycznych,

10. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 481 k.c. w zw. z 817 § 1 k.c. poprzez zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 15 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty w zakresie kwoty 10.100,00 zł oraz od dnia 8 lutego 2019 r. do dnia zapłaty w odniesieniu do kwoty 16.332,00 zł, z pominięciem dyrektywy, że w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powódka wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu w całości.

Apelująca w ramach zarzutów środka zaskarżenia, odwoływała się zarówno do zarzutów prawa materialnego jak i prawa procesowego. Należyte rozpoznanie apelacji wymaga odniesienia się w pierwszej kolejności do zarzutów wywodzonych z przepisów prawa procesowego. Jest bowiem zrozumiałe, że oceny zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego można dokonać dopiero wówczas, gdy stan faktyczny sprawy stanowiący podstawę rozstrzygnięcia, został prawidłowo ustalony (vide przykładowo: uzasadnienie wyroku SN z 18 kwietnia 2007 r. V CSK 55/07, OSNC-ZD 2008, z. 1, poz. 24; teza z uzasadnienia wyroku SN z 20 kwietnia 2004 r. V CK 92/04, Lex 194083).

Przewidziane w art. 233 k.p.c. ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymogami prawa procesowego, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 sierpnia 2012r., III AUa 620/12, publ. LEX nr 1216345). Stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Z tych względów za niewystarczające należy uznać przekonanie strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd (tak: Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 1 marca 2012r. I ACa 111/12; z dnia 3 lutego 2012r., I ACa 1407/11). Uznać zatem należy, że jeżeli Sąd, ze zgromadzonego materiału dowodowego, wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (tak: Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 8 lutego 2012r. (I ACa 1404/11), z dnia 14 marca 2012r. (I ACa 160/12), z dnia 29 lutego 2012r. (I ACa 99/12); a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 maja 2012r. VI ACa 31/12).

Nie można również pominąć, iż same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012r., I UK 347/11).

W opinii Sądu Okręgowego Sąd I instancji dokonał prawidłowej analizy nagrania, szczegółowo odnosząc się w treści uzasadnienia wyroku do tego, co nagranie przedstawia. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na wejście A. B. do sklepu, sposób jej poruszania się, mechanizm upadku, obszar jaki obejmuje nagranie, czy stan nawierzchni. Wyciągnięte przez Sąd meriti wnioski zostały wyczerpująco uzasadnione. Sąd I instancji prawidłowo zebrał i ocenił materiał dowodowy, ustalił stan faktyczny i zastosował normy prawa materialnego. Zarzuty pozwanej są niczym innym jak jedynie polemiką z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu I instancji, który dokonał ustaleń w kwestiach kluczowych dla niniejszej sprawy, zaś analiza zebranego w nim materiału procesowego stanowiła podstawę do wydania wyroku. Nadto, Sąd Rejonowy dokonał ustaleń w kwestiach kluczowych dla sprawy, poprzez przeprowadzenie szczegółowego postępowania dowodowego i wnikliwej analizy zebranego w nim materiału procesowego. Odnosząc się natomiast do opinii biegłego ortopedy dr P. N. stwierdzić należy, że w sposób jasny i precyzyjny opisał on zakres obrażeń doznanych przez A. B.. W treści opinii określił procentowy uszczerbek na zdrowiu powódki na 10%, wskazał zakres opieki jakiej wymagała powódka, koszty leczenia.

Chybiony okazał się także zarzut obrazy art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. W opinii Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie rację miał Sąd Rejonowy, iż nie było podstaw do tego, by dopuścić dowód z opinii innego biegłego tylko z tego powodu, że opinia biegłego psychiatry jest niekorzystna dla apelującego. Pozwany cały czas opierał swoje stanowisko na hipotetycznych założeniach, zaś po dwóch opiniach uzupełniających biegłego psychiatry uznał, iż złoży wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego psychiatry bez konkretnych przyczyn. Konkludując zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. należy uznać za bezzasadny. Odmienne stanowisko strony apelującej prezentowane w apelacji stanowiło jedynie wyraz przyjętej linii obrony zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie, która nie mogła się ostać.

Niezasadny okazał się zarzut naruszenia art. 822 k.c. w zw. z art. 415 k.c. Powódka wykazała, że pozwana ponosi odpowiedzialność za zdarzenie z dnia 13 listopada 2017 r. W dniu zdarzenia podłoga w sklepie (...), była mokra i śliska - przyznał to sam pozwany Zakład (...) podnosząc że wewnątrz sklepu był znak informujący o śliskiej nawierzchni. W toku postępowania przeprowadzono dowód z nagrania z monitoringu wewnątrz sklepu który potwierdził że posadzka była mokra, A. B. szła normalnym krokiem, a sam moment upadku był nagły. Słusznie wskazał Sąd Rejonowy, że ubezpieczony powinien w sposób systematyczny dbać o usunięcie wody z posadzki, aż do osiągnięcia stanu zapewniającego bezpieczeństwo poruszających się ludzi. Nie można zgodzić się ze skarżącym, że pracownicy ubezpieczonego dołożyli należytej staranności aby zapewnić bezpieczeństwo klientom, gdyż z uwagi na warunki

atmosferyczne można było skierować jedną osobę, która w sposób systematyczny wycierałaby podłogę. Za mało prawdopodobną należy uznać tezę, że w owym czasie wszyscy pracownicy zajmowali się obsługą klientów i nie można oddelegować jednej osoby do wycierania podłogi w związku z padającym deszczem.

Za bezpodstawny należało uznać zarzut naruszenia prawa materialnego – pozycji 122a załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie zasad szczególnych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U. z 2013 r. poz. 954) W uzasadnieniu wyroku Sądu nie sposób dopatrzeć się wprost odniesienia do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej. Stosowane w sprawach odszkodowawczych przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 2002 roku mają jedynie charakter posiłkowy, stosowane są bowiem bezpośrednio w przypadku dochodzenia odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy i nie uwzględniają wszystkich możliwych stanów faktycznych, np. bólu głowy, szyi.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia poszkodowanemu przysługuje jednorazowe odszkodowanie na pokrycie wszelkich wynikłych z tego powodu kosztów. Ustawową przesłanką przyznania powyższego odszkodowania jest zatem uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia. Krzywda wynagradzana zadośćuczynieniem pieniężnym, uregulowanym w art. 445 kc, jest szkodą niemajątkową. Charakter takiej szkody decyduje o jej niewymierności. Przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia nie należy traktować ściśle na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 kc ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia. Jednocześnie przepis art. 445 § 1 kc wyraźnie odsyła do wypadków przewidzianych w artykule poprzedzającym, to jest wypadków powstania szkody wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Wysokość zadośćuczynienia winna pozostawać zatem z jednej strony w odpowiedniej proporcji wobec naprawienia szkody, z drugiej zaś strony zadośćuczynienie z art. 445 § 1 kc ma charakter kompensacyjny i powinno być stosowne do doznanej krzywdy oraz uwzględniać takie okoliczności jak nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar i trwałe następstwa zdarzenia. Nie bez znaczenia dla określenia wysokości zadośćuczynienia pozostają również konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w dziedzinie życia osobistego i społecznego. O rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego decyduje zatem w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy. Jednakże niewymierny w pełni charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od wielu czynników i musi znajdować odzwierciedlenie w całokształcie okoliczności sprawy. Orzecznictwo stoi przy tym konsekwentnie na stanowisku, że określając wysokość sumy pieniężnej, pozwalającej skompensować krzywdę doznaną przez poszkodowanego, należy mieć na uwadze "aktualne warunki i przeciętną stopę życiową społeczeństwa". Innymi słowy, zadośćuczynienie powinno być umiarkowane, tj. jego wysokość powinna być utrzymana w rozsądnych granicach.

Przedkładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że zasądzona przez Sąd Rejonowy tytułem zadośćuczynienia kwota 25.000 zł. jest jak najbardziej zgodna z praktyką orzecniczą w okręgu (...) apelacji i nie jest w żadnym stopniu wygórowana. Z uwagi na obecność sędziowskiego uznania ingerencja w rozstrzygnięcie sądu I instancji orzekającego na podstawie art. 445 § 1 k.c. może mieć miejsce tylko w wypadkach rażącego naruszenia kryteriów przyznawania zadośćuczynienia, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca (Por. przykładowo wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2009r., I CSK 83/09, LEX nr 553662 oraz Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 10 stycznia 2008r., I ACa 1048/07, LEX nr 466432). Jak słusznie wskazała strona powodowa apelujący nie zdołał wykazać twierdzenia przeciwnego, powołując się na licznie przytoczone przykłady z orzecznictwa sądów tutejszego okręgu. Przeciwnie, wynika z nich, iż zadośćuczynienie przyznane w niniejszej sprawie nie wykracza poza ramy swobody przyznanej sądowi w zakresie określenia sumy odpowiedniej dla naprawienia krzywdy w oparciu o art. 445 § 1 k.c. (Zob. Wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi III Wydział Cywilny Odwoławczy z dnia 4 czerwca 2012 r., III Ca 242/12, niepubl.). Idąc dalej należy podnieść, że w judykaturze utrwalony jest pogląd, iż przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444 § 2 k.c. nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki. Do przyznania renty z tego tytułu wystarcza samo istnienie zwiększonych potrzeb jako następstwo czynu niedozwolonego. Pogląd ten od lat znajduje aprobatę w orzecznictwie

apelacji (...) (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 lutego 2013 r., I ACa 1207/12). Sąd I instancji jedynie w zakresie wysokości stawek posiłkował się stawkami (...).

Sąd Rejonowy zasadnie zasądził na rzecz powódki odszkodowanie z tytułu leczenia w prywatnych placówkach medycznych. Mało prawdopodobne jest bowiem zorganizowanie wizyty specjalistycznej w krótkim odstępie czasowym w ramach świadczeń finansowanych przez NFZ, co wiąże się ze specyfiką funkcjonowania publicznej służby zdrowia. Tym samym brak podstaw aby odmawiać powódce prawa do bezzwłocznego leczenia w ramach prywatnej opieki zdrowotnej.

Na uwzględnienie nie zasługuje również zarzut w zakresie odsetek ustawowych. Zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, zaś jedynie, gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1 (art. 817 § 2 k.c.). Przywołany wyżej art. 14 ustawy z 22 maja 2003 r. tę regulację właściwie powiela. Powołane przepisy regulują istotny z punktu widzenia zabezpieczenia interesów ubezpieczającego czy też osoby uprawnionej do otrzymania świadczenia obowiązek terminowej realizacji świadczenia przez ubezpieczyciela. Kodeks cywilny nie odnosi się w żaden sposób do procedury likwidacji szkody, a określa jedynie termin spełnienia przez ubezpieczyciela świadczenia z tytułu umowy ubezpieczenia. Ustawodawca przepisowi art. 817 § 1 k.c. nadał charakter przepisu bezwzględnie obowiązującego. Przepis ten ma charakter określający termin wymagalności roszczenia w rozumieniu art. 120 k.c., a zatem po jego upływie dłużnik pozostaje w opóźnieniu, za które należą się odsetki na zasadzie art. 481 § k.c.

Podzielając w całości ustalenia faktyczne, dokonane przez Sąd Rejonowy, jak i wywiedzioną ocenę prawną żądania powoda, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie artykułu 385 k.p.c. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, zasądzając jednokrotność wynagrodzenia pełnomocnika profesjonalnego. Wysokość wynagrodzenia Sąd ustalił na podstawie § 2 ust 5) w zw. z § 10 pkt 1 ust. 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.).